

egzemplarz bezpłatny

dwutygodnik

ZRM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

**SOLIDARNOŚĆ**

MAŁOPOLSKA

4 września 2010

nr 9 (656)

ISSN 1507-0875

NIE ODDAMY  
SIERPANIA



SOLIDARNOŚĆ MAŁOPOLSKA  
W DRUGĄ ROCZNICĘ  
POROZUMIENIA GDAŃSKIEGO  
KRAKÓW SIERPIEŃ 1982

**XXX lat**  
**NSZZ „Solidarność”**

[www.solidarnosc.krakow.pl](http://www.solidarnosc.krakow.pl)

## Program Dnia z Solidarnością w Krakowie, 4 września 2010 r. (sobota):

### Katedra na Wawelu

- 9:00 Uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny i „Solidarności” koncelebrowana przez Jego Eminencję Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza.
- 10:30 Otwarcie wystawy fotografii Stanisława Markowskiego „Ku wolności”, organizator: Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie, Pl. O. Adama Studzińskiego w Krakowie.
- 10:45 Żłózenie kwiatów pod Krzyżem Katyńskim.

### Teatr im. J. Słowackiego

- 12:00 Uroczysta Sesja Rady Miasta Krakowa w rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. Wręczenie Małopolskiej „Solidarności” medalu „750-lecia lokacji Miasta Krakowa”
- 13:00 Uroczyste Jubileuszowe Zebranie Delegatów i zaproszonych gości, połączone z wręczeniem medali XXX-lecia, autorstwa prof. Czesława Dźwigaja.  
W trakcie uroczystości przewidziane są okolicznościowe przemówienia przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i związkowych. Poczęstunek.
- 15:00 Zakończenie Zebrania

### Rynek Główny

- 13:00 - 18:00 Stoiska przygotowane przez Małopolską „Solidarność” na Rynku Głównym w Krakowie. Akcja „Pocztówka z przesłaniem”
- 13:00 - 15:00 Zabawy dla dzieci

- 13:00 - 15:30 Przegląd orkiestr dętych: Kopalnia Soli Wieliczka  
Orkiestra Górnicza ZGH Bolesław w Bukowni  
Orkiestra Górnicza Janina Libiąż
- 15:30 - 17:00 Koncert Andrzeja Sikorowskiego i Mai Sikorowskiej
- 17:00 - 17:30 Widowisko: „Sierpień 1980, Sierpień 2010”, Teatr „W przestrzeni”
- 17:30 - 19:00 Wmurowanie tablicy „Nie oddamy Sierpnia”

*Rozdawanie pamiątkowych kart oraz katalogów wystawy, znajdującej się w okolicach wieży ratuszowej*

*Happening z udziałem bohaterów akcji z 1982 r. – Jerzego Donimirskiego, Antoniego Zielińskiego i Pawła Reya*

*Przemówienia zaproszonych gości*

*Żłózenie kwiatów*

*Recital Stanisława Markowskiego i Jerzego Bożyka*

- 19:00 - 20:00 Koncert Preizol Band
- 20:00 Gwiazda wieczoru: Budka Suflera

Projekty „Sierpień 1980, Sierpień 2010” oraz „Nie oddamy Sierpnia” są realizowane w ramach programu „Warto pamiętać”.

### Patronat Honorowy:

Prezydent Miasta Krakowa — Jacek Majchrowski  
Rada Miasta Krakowa

### SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.  
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).  
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Tabędz.  
Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.  
Druk: PRINTGRAPH Brzesko. Nakład 5000.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,  
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 30 sierpnia 2010 r.

Po następny numer zapraszamy 23 września 2010 r.  
Zapraszamy na stronę internetową: [www.solidarnosc.krakow.pl](http://www.solidarnosc.krakow.pl)



## Słowo wstępne

z okazji 30. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”



**Wojciech Grzeszek**  
Przewodniczący  
Zarządu Regionu  
Małopolskiego  
NSZZ „Solidarność”

30 lat temu oczy całego Świata skupiły się na Polsce. Oto bowiem polski robotnik, źle wynagradzany i poniżany, postanowił zbuntować się. Wiatr wiejący od morza zaczął ogarniać cały kraj od Bałtyku po Tatry. Protestowały kolejne zakłady. Ale te protesty nie przypominały w niczym protestów w innych częściach Europy czy świata. Pokojowa rewolucja „Solidarności” przebiegała w atmosferze rozmodnienia, negocjacji i upominania się o prawa, o które nikt dotąd w państwach bloku sowieckiego nie śmiał się

upominać. 21 postulatów gdańskich było początkiem przebudowy państwa. NSZZ „Solidarność” stał się pierwszą niezależną od władzy organizacją społeczną w Polsce. Wsluchując się w słowa największego z rodu Polaków — Jana Pawła II, umieszczając Jego portrety na bramach zakładów dysponowała siłą ducha, która musiała przynieść zwycięstwo.

Chylę czoło przed wszystkimi, którzy nie szczędzili życia, zdrowia i sił dla obrony ideałów Polskiego „Sierpnia”. Jestem przekonany, że ci, którzy dziś kontynuują to dzieło, pozostaną wierni „Solidarności”. Bo „Solidarność” jest jedna, także ta zwyczajna, międzyludzka. Tylko z niej może wypłynąć dobro, które uczyni naszą Ojczyznę lepszą i sprawiedliwszą.

Wojciech Grzeszek  
Przewodniczący  
Zarządu Regionu Małopolskiego  
NSZZ „Solidarność”



**Jacek Majchrowski**  
Prezydent  
Miasta Krakowa

Krakowski Sierpień 1980 roku zaczął się od strajków w zakładach Elbud i na Wydziale Mechanicznym ówczesnej Huty im. Lenina.

Kraków zjednoczył się z Wybrzeżem poprzez głodówkę solidarnościową w nowohuckim kościele Arka Pana i poprzez protesty podejmowane stopniowo w kolejnych przedsiębiorstwach.

Robotnicy strajkujący w innych częściach kraju z uwagą spoglądali na Kraków i jego Nową Hutę. Wiedzieli jak ważna jest postawa miasta będącego od wieków symbolem polskości i Huty, która dla budowniczych PRL-u miała wyjątkowe, strategiczne

znaczenie — dla nowohuckiego Kombinatów zatrudniającego wówczas prawie 40 tysięcy ludzi.

Zarówno Kraków, jak i jego najmłodsza dzielnica, nie zawiadły oczekiwań rodzącej się „Solidarności”. Mimo ostrych represji podejmowanych przez władze wobec prób tworzenia wolnych związków zawodowych, mimo prześladowania młodych działaczy Studenckiego Komitetu Solidarności, znaleźli się ludzie mający odwagę, by dać impuls do zmian.

Dzisiaj w rocznicę tych wydarzeń, już w wolnej Polsce, życzę Małopolskiej „Solidarności”, by tak jak w Sierpniu i w latach, które po nim przyszyły, pomagała budować demokrację i pilnowała, by wszyscy mogli równo korzystać z tego, o co walczone przed 30 laty.

Jacek Majchrowski  
Prezydent  
Miasta Krakowa



### **Józef Pilch** **Przewodniczący Rady** **Miasta Krakowa**

Szanowni Państwo,

Polska historia bogata jest w piękne i doniosłe momenty. Nie wystarczy jednak być dumnym z zasług przodków. Heroiczne czyny poprzednich pokoleń winny być dla nas zobowiązaniem do ciągłej, wyťažonej i efektywnej pracy na rzecz naszego kraju.

Trzydziestolecie powstania NSZZ „Solidarność” stanowi doskonałą okazję nie tylko, by wspominać wspaniałego ducha, który pchnął tak wielu naszych rodaków do walki o niepodległość, sprawiedliwość społeczną oraz swobody obywatelskie, lecz także, by przypomnieć o odpowiedzialności obywatelskiej i wartościach, na których powstał ten ruch.

„Solidarność” u swego zarania była czymś uniwersalnym. Przyciągała każdego, kto żywił nadzieję na demokratyczne zmiany. Ludzie różnych przekonań, różnych temperamentów i z rozmaitych środowisk skupili się wokół wspólnej sprawy. Potrafiliśmy być razem mimo dzielących nas różnic.

NSZZ „Solidarność” odgrywa niezmiernie ważną rolę także dziś, występując w obronie sprawiedliwości społecznej i godności ludzi pracy. Wierzę, że w trzydziestolecie podpisania Porozumień Sierpniowych ideał solidarności wpisanej w nazwę oraz program działania związku wciąż pozostaje nośny i żywy. Czytelnikom specjalnego wydania „Serwisu Informacyjnego” życzę, by jego lektura była nie tylko okazją do wspomnień lub lekcją historii, lecz także inspiracją do dalszej pracy na rzecz wspólnego dobra.

Józef Pilch

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa



### **Marek Nawara** **Marszałek** **Województwa** **Małopolskiego**

„Solidarność” 1980 roku była wielkim ruchem społecznym i niepodległościowym, który przyniósł wyzwolenie Polski i Europy Wschodniej spod jarzma sowieckiego. Nie wolno nam zapomnieć, że 10 milionów członków „Solidarności” zaangażowanych w sprawę wolnej Polski otworzyło nowy rozdział pokojowej walki o niepodległość i demokrację. Obalenie komunizmu nastąpiło za sprawą „Solidarności” z 1980 roku — ruchu, który zadziwił świat. Wyłom w murze imperium Związku Radzieckiego był punktem zwrotnym w historii współczesnej. Dzięki Porozumieniom Sierpniowym NSZZ „Solidarność” — reprezentujący nie tylko bieżące interesy pracowników, ale wolnościowe i demokratyczne aspiracje całego społeczeństwa polskiego — pokazał Europie

pokojową drogę do przełamania żelaznej kurtyny. Sukces „Solidarności” przyniósł zjednoczenie Europy, którego symbolem było zburzenie muru berlińskiego

Wspominając czas „Solidarności” trudno nie przywołać osoby Ojca Świętego Jana Pawła II - bez Jego wsparcia duchowego oraz pomocy na arenie międzynarodowej zwycięstwo tego wspaniałego ruchu nie byłoby możliwe. Z okazji 30. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych należy szczególnie podkreślić, jak wielkie znaczenie miała obrona przez „Solidarność” metoda walki o polskie interesy — poprzez perswazję i dialog, a nie przemoc. Ścieżka wskazana przez „Solidarność” — pokojowej, konsekwentnej walki — przyniosła sukces w postaci budowy prawnorządnej Rzeczypospolitej w zjednoczonej Europie. Wolność zawdzięczamy podjętej przez „Solidarność” demokratycznej kampanii — i tej prawdziwie chrześcijańskiej wspólnotnie, umocnionej pod przywództwem Jana Pawła II.

Należy też pamiętać o wielkiej ofierze poniesionej w tej swoistej, pokojowej walce. Oddając hołd

symbolicznej postaci wśród ofiar, Błogosławionemu Księdzu Jerzemu Popiełuszcze, ogarniać powinniśmy wdzięcznymi myślami wszystkie ofiary i pamiętać, że naszym zadaniem jest zgodna budowa jak najlepszego państwa, dobrze służącego swoim obywatelom, tak by męczeństwo wspaniałych Polaków wydało owoce prawdziwego dobra.

Na nasze uznanie zasługuje również Lech Wałęsa, przywódca „Solidarność” z 1980 roku, który poprowadził cały ruch do pokojowego zwycięstwa dziesięć lat później. To Lech Wałęsa potrafił zgromadzić wokół demokratycznej opozycji siłę większą od potęgi dyktatorskiego reżimu komunistycznego.

Mając prawo do bycia dumnymi z odzyskania

wolności i znalezienia się w gronie państw demokratycznych, mamy też obowiązek przyczyniania się do rozwoju naszego kraju i tworzenia sprawiedliwego systemu społecznego.

NSZZ „Solidarność” był zaczym Rzeczospolitej samorządnej — rozwój samorządności był przeciwieństwem jednym z ważnych zgłaszanych przez związek postulatów. Idealy „Solidarność” są mi osobiście bardzo bliskie. W 1989 roku włączyłem się w prace nad budową Komitetów Obywatelskich, które przyniosły sukces wyborczy „Solidarność”. Warto przypomnieć, że pierwszymi demokratycznymi wyborami w Polsce były wybory samorządowe z 27 maja 1990 roku.

Marek Nawara

Marszałek

Województwa Małopolskiego



## Stanisław Kracik Wojewoda Małopolski

Sierpień i wrzesień 1980 roku były dla nas czasem podejmowania decyzji o włączeniu się do grona tych, którzy tworzyli w zakładach pracy NSZZ „Solidarność”.

Byłem konstruktorem w OBR MERA KFAP i wspólnie z kolegami z KFAP-u zorganizowaliśmy w Technikum Budowlanym przy ul. Złotej Kielni zebranie założycielskie. Nigdy nie zapomnę tego entuzjazmu, ale i napięcia, nadziei i obaw z tego spotkania, w którym udział wzięło ponad tysiąc osób. Zostałem wybrany przewodniczącym Związku. Nie mieliśmy doświadczenia, ale ktoś musiał się tego zadania podjąć, by w Bronowicach „Solidarność” zaistniała. Każdy, kto z nami był ma pewno w sobie własną pamięć tamtych dni. To, co wydaje mi się dzisiaj najcenniejsze z tego okresu, to wypracowanie takich zachowań naszych członków, w których nie było zgody na „taczki” dla dyrekcji ani pogardy dla tych pracowników, którzy pozostali wierni starym związkowi zawodowemu.

Dla mnie udział w NSZZ „Solidarność” był czymś wzniosłym i szlachetnym. Tak odczytywaliśmy przesłanie Lecha Wałęsy i ludzi, którzy z nim współpracowali.

Nie miałem złudzeń co do tego, że nie wszyscy, którzy się do nowego związku zapisali rozumieją to tak samo. Tylko ktoś naiwny mógł wierzyć w to, że nagle do nowego ruchu przystąpiło 10 mln nieskazitelnych ideowo ludzi. Ważne było to, że taka była znakomita większość. Czas stanu wojennego i lata działania do czasu ponownej legalizacji NSZZ „Solidarność” zweryfikowały tych, co chcieli popłynąć a raczej wypłynąć na nowej fali.

Dla mnie te lata były czasem przygotowania (nieświadomego) do roku 1990, by po wygranych przez Komitety Obywatelskie wyborach samorządowych, porzucić zawód inżyniera elektryka i zamienić go na pracę samorządową.

Bez działania w NSZZ „Solidarność” nie miałbym ani doświadczenia ani odwagi, aby się tego zadania podjąć. Taką drogę jak ja odbyło wielu — w tym wojewoda Tadeusz Piekarczyk czy prezydent Józef Lassota.

Stanisław Kracik

Wojewoda Małopolski

## Budka Suflera

Budka Suflera to jeden z największych i najbardziej cenionych zespołów na polskiej arenie muzycznej. Założył ją Krzysztof Cugowski w 1969 roku. Jednakże jej medialna kariera zaczęła się w 1974 r. od utworu „Sen o dolinie” – coveru utworu „Ain’t No Sunshine” Billa Withersa. W składzie Krzysztof Cugowski, Romuald Lipko, Andrzej Ziółkowski i Tomasz Zeliszewski zespół nagrał pierwszy album „Cień wielkiej góry” wydany w 1975 r. i z tejże płyty pochodzi ich wielki przebój „Jest taki samotny dom”. Grupa odniosła wielki sukces, czego dowodem były ogromne ilości koncertów w kraju i za granicą.

W 1978 r. z zespołu odchodzi Krzysztof Cugowski, który postanowił rozpocząć solową karierę. Początkowo zastąpił go Stanisław Wenglorz, a następnie Romuald Czystaw, z którym Budka Suflera nagrała trzy albumy, z takimi przebojami jak: „Za ostatni grosz” czy „Nie wierz nigdy kobiecie”. W tym czasie w zespole pojawił się młody gitarzysta Jan Borysewicz, który później był współtwórcą zespołu Lady Pank. Budka Suflera grała również z Izabelą Trojanowską, wielką gwiazdą lat 80, a później nagrała cztery płyty z Urszulą.

W tamtych latach z zespołu odszedł Andrzej Ziółkowski a problemy z głosem Romualda Czystawa spowodowały zmianę wokalisty – pojawił się Felicjan Andrzejczak i wyśpiewał następnny wielki przebój „Jolka, Jolka pamiętasz...”, ale nie pozostaje na dłużej, bo do zespołu wraca Krzysztof Cugowski. W latach 80-tych Budka Suflera nagrała jeszcze trzy albumy, ale coraz gorsza sytuacja w kraju spowodowała, że

zespół postanowił spróbować swoich sił w Stanach Zjednoczonych, gdzie koncertował aż do roku 1992.

W tym czasie w Polsce ukazał się singiel „Cisza”, którego sukces spowodował, że zespół wrócił do kraju i wyruszył w trasę koncertową z okazji XX-lecia istnienia zespołu, wraz ze wszystkimi niemal muzykami, którzy występowali w Budce Suflera. Następne lata to pasmo kolejnych sukcesów – utwór „Takie tango” z płyty „Nic nie boli tak jak życie” został sprzedany w ponad milionowym nakładzie, zespół koncertował niemal non stop trzy lata i jako pierwszy z Polski wystąpił w słynnej, nowojorskiej sali Carnegie Hall. Suflerzy wydali także płytę „Akustycznie”, która jako pierwsza uzyskała status platyny. Pasmo sukcesów na wszystkich krajowych festiwalach zostało przedłużone kolejnym albumem i kolejnym megahitem „Bal wszystkich świętych”.

Po wydaniu płyty „Mokre oczy” skład po raz kolejny uległ zmianie. W zespole dodatkowo pojawiła się sekcja instrumentów perkusyjnych obsługiwanych przez Anię Patynek. Drugie stanowisko klawiszy obsługuje Piotr Kominek, na basie gra Mirosław Stępień, a nowym gitarzystą został Łukasz Pilch. Zespół uczcił swoje 30-lecie wielkim koncertem na festiwalu w Opolu. Z Budką gościnnie zaśpiewała Urszula, Natalia Kukulska, Felicjan Andrzejczak, Piotr Cugowski, a także mega gwiazdy Gary Brooker i Garou. Jako gwiazda trasy „Lato z Radiem” Budka Suflera przejechała cały kraj świętując XXX-lecie.

źródło: [www.budkasuflera.pl](http://www.budkasuflera.pl)



fot. Mateo



fot. Mateo

## Preizol Band

Początki zespołu datowane są na grudzień 2002 r., kiedy to na 50-lecie zakładu pracy, z którego wywodzą się muzycy – MPEC Kraków, powstaje wiersz o jego historii i pomysł, żeby go zaśpiewać. Do Mariusza Piękosia dołączają Grażyna Duda, Jerzy Łabuz i Andrzej Dybol. Z wiersza powstaje „Ciepłowniczy blues”, a parę kawałków z dorobku Sławomira Wiercholskiego (Nocna Zmiana Bluesa) dopełnia pierwszego repertuaru grupy, która zadebiutowała na pikniku z okazji 50-lecia MPEC w 2003 r. Do zespołu dołączają następnymi muzycy – Jurek Zaucha, Erni Kornobis, Michał Czech, Gienio Górski. Preizol Band pierwszy duży występ miał na Dniach Ziemi w 2004 r. na Placu Centralnym w Nowej Hucie, gdzie został bardzo dobrze przyjęty.

Grupa zaczyna koncertować w pubach i klubach muzycznych. Kilkakrotnie zmieniają się perkusiści w grupie, a ostateczny skład, w którym muzycy występują do dzisiaj to:

Grażyna Duda – wokali; Jurek Zaucha - wokali, gitara solowa, autor tekstów i muzyki; Wojciech Gajoch - wokali, gitara rytmiczna, autor tekstów; Mariusz Piękoś - harmonijka ustna, autor tekstów; Michał Czech – gitara basowa; Piotr Bzowski - perkusja, instrumenty perkusyjne.

Zespół występuje również na koncertach charytatywnych dla osób niepełnosprawnych czy w domach pomocy społecznej. W 2007 r. nagrali swoją pierwszą płytę pt. „Deszcz”, na której znajduje się 12 utworów.

źródło: [www.preizolband.pl](http://www.preizolband.pl)



fot. Preizol Band

## Andrzej Sikorowski

Urodzony w Krakowie w 1949 roku, absolwent wydziału filologii polskiej UJ. Piosenki pisze od 40 lat. Jest prawdopodobnie pierwszym w Polsce klasycznym przykładem barda z gitarą. Od 1977 lider zespołu „Pod Budą”, grupy wywodzącej się z kabaretu o tej samej nazwie, funkcjonującego w Krakowie do połowy lat siedemdziesiątych. Autor wszystkich jego tekstów, większości kompozycji. Współpracuje także z innymi wykonawcami m.in. z córką, Mają Sikorską oraz z Grzegorzem Turnauem, z którym koncertuje od 1999 roku. Jest także autorem piosenek dla innych wykonawców, m.in. dla Maryli Rodowicz, Krystyny Prońko, Ireny Santor, Zbigniewa Wodeckiego, Jacka Wójcickiego, Gaygi, Danuty Rinn.

Ma w dorobku m.in. 4 analogowe single, 4 płyty analogowe i 15 płyt kompaktowych nagranych z zespołem Pod Budą i antologia wydana na 30-lecie zespołu. Nagrał również jedną płytę solową, trzy albumy z Mają Sikorską, wspólną płytę z Grzegorzem Turnauem. Jego piosenki znalazły się na kilkudziesięciu składankach z innymi wykonawcami.

Koncertował w kraju i za granicą, m. in. niemal w całej Europie, a także w Kanadzie, USA, Australii. Zagrał na największych polskich festiwalach. Dokonał wielu nagrań dla archiwum Polskiego Radia. Napisał muzykę do ponad 20 filmów animowanych dla dzieci, takich jak: „Maurycy i Hawranek”, „Przygody Rzepa”. Jest laureatem wielu nagród festiwalowych, zdobywcą czołowych miejsc w plebiscytach radiowych i telewizyjnych.

źródło: [www.andzejsikorowski.pl](http://www.andzejsikorowski.pl)



fot. Tomek Sikora

# NIE ODDAMY SIERPNIA. AKCJA POD RATUSZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.

Patronat Honorowy:  
Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski  
Rada Miasta Krakowa

Wystawa zrealizowana w ramach programu „Warto pamiętać”.

Kurator Wystawy: Adam Glikeman  
Fotografie: Stanisław Markowski

Kraków - wrzesień 2010

Under the Patronage of the President of Kraków Jacek Majchrowski  
and the City Council of Kraków.

This exhibition is part of the programme „Warto pamiętać”.

Curator of the Exhibition: Adam Glikeman.  
Photographed by Stanisław Markowski.

Kraków - September 2010

Warto pamiętać.info



NSZZ  
**Solidarność**  
Region Małopolski

ORGANIZATOR

**GLUS**  
Małopolska  
www.krakow.pl

**DZIENNIK POLSKI**  
**TVP KRAKÓW**

PATRONI  
MEDIALNI

**B WPISANE** Bank Zachodni WBK

małopolski  
teatr  
**mik**



PARTNERZY



# NIE ODDAMY SIERPNIA. AKCJA POD RATUSZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.

31 sierpnia 1980 r. narodziła się „Solidarność”, pierwsza legalnie działająca organizacja opozycyjna w bloku wschodnim, ucieleśniająca nadzieje i dążenia niepodległościowe Polaków.

Wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. miało na celu zniszczyć ten ruch. Polacy nie ugięli się, manifestując wierność ideałom Sierpnia 1980 r. m.in. poprzez udział w mszach św.

Władze coraz ostrzej zaczęły zwalczać te przejawy nieposłuszeństwa. 13 maja 1982 r. niezwykle brutalnie rozprawiono się z uczestnikami nabożeństwa w Bazylice Mariackiej w Krakowie. Zablokowano wszystkie ulice prowadzące do Ryńku, uniemożliwiając ludziom ucieczkę. Ponad sto osób zostało zatrzymanych, setki zostało pobitych, w tym kilkadziesiąt bardzo dojrzałych. Komuniści triumfowali. Pokazali, że nie cofną się przed niczym, byle tylko utrzymać władzę. Zdobyli Rynek...

On 31 August 1980, "Solidarity" was born – the first legally sanctioned opposing organisation in the entire Eastern Bloc, one that embodied the hopes and aspirations to independence of millions of Poles.

The imposition of Martial Law in December 1981 was supposed to eradicate the movement. The Poles, however, would not yield, demonstrating their allegiance to the ideas of August 1980 by, among other activities, congregating in churches to celebrate Holy Masses.

The government took steps to eliminate such symptoms of resistance with increasing ferocity. On 13 May 1982, the participants of the Mass at St. Mary's Basilica in Kraków were brutally assaulted. All streets leading to the Market Square were blocked and any escape routes were cut off. The police detained over 100 people and attacked hundreds, a few dozen of whom were severely beaten up. The communists were triumphant. They proved that they would not hesitate to do anything to remain in power. They conquered the Market Square...



**Solidarność**

# NIE ODDAMY AKCJA POD RATUSZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.

Po 13 maja 1982 r. manifestacje przeniesiono do Nowej Huty. W Krakowie kwitło jednak życie podziemne. Spotykano się w prywatnych mieszkaniach, dyskutowano na temat wojennej rzeczywistości i snuto plany na przyszłość. Podczas jednego z takich spotkań w kamienicy Rostworzowskich przy ul. św. Jana narodził się pomysł na brawurową akcję wmurowania na Rynku Głównym tablicy w drugą rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich. Inicjatorem przedsięwzięcia był Ludwik Stasiak. Tablicę wykonał rzeźbiarz Krzysztof Piotrowski w pracowni Stefana Douisy.

After 13 May 1982, the demonstrations were moved to Nowa Huta. Underground life blossomed in Kraków, however: people would meet in their apartments, discussing the reality of war and future plans. During one such meeting at Rostworzowski House in św. Jana street, the idea for a daring action was born: a plaque commemorating the second anniversary of the Gdańsk Agreement would be embedded in the Market Square. The plan originated with Ludwik Stasiak. The plaque was designed by the sculptor Krzysztof Piotrowski in the workshop of Stefan Douisy.



Ludwik Stasiak (1955 - 1995)

# NIE ODDAMY SIERPNIA

SOLIDARNOŚĆ MAŁOPOLSKA  
W DRUGĄ ROCZNICĘ  
POROZUMIEN GDAŃSKICH  
KRAKÓW · SIERPIEŃ 1982



# NIE ODDAMY SIERPNIĄ. AKCJA POD RATU SZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.



Wmurowanie tablicy zaplanowano na 25 sierpnia 1982 r. Akcję mieli przeprowadzić dwaj przebrani za robotników studenci – Jerzy Danimiński i Antoni Zieliński. Ryzykowali wiele: w razie wpadki nawet kilka lat więzienia.

Przed południem pojawili się z kilofami, łopatami i taczka na Rynku Głównym i powoli zaczęli wydłubywać płyty. Nie zwrócili na siebie uwagi ani milicji, ani tajniaków, których pełno było w pobliżu.

The embedding of the plaque was planned on 25 August 1982. The action was to be run by two students, disguised as workers – Jerzy Danimiński and Antoni Zieliński. Their risk was considerable – had they been caught, they could face several years' imprisonment.

By noon, they showed up at the Market Square with pickaxes, spades and a wheelbarrow, and they slowly began digging up the flagstones. Neither the police, nor the Security Service operatives – who swarmed the place – paid them any attention.

# NIE ODDAMY SIERPENIA. AKCJA POD RATUZZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.



Nie wiedzieli jednak, że byli pod czujnym okiem Stanisława Markowskiego, który otrzymał zadanie udokumentowania akcji. Pan Stanisław, nie znając początkowo scenariusza akcji, fotografował Rynek z różnych miejsc.

„Nagle słyszę jednostajny, metaliczny dźwięk: thruuu, thruuu, ziiip, ziiip – rozlegający się od strony ul. św. Anny. Już wiem. Zaczęło się” – wspomina.

*They did not know that Stanisław Markowski was keeping a keen eye on them. Mr Markowski, who had been given the task of picturing the action and who was initially unaware of the full plan, would take photographs of the Market Square from various positions. "Suddenly, I can hear this metallic noise: rattle, rattle, squeak, squeak – coming somewhere from the vicinity of św. Anny street. And then I know – it has begun", he would later reminisce.*



# NIE ODDAMY SIERPNIA. AKCJA POD RATUZZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.



Przerazliwy zgrzyt wydobywał się z taczki, na której Jerzy Donimirski włożył zawiniętą w szary papier tablicę. Przed godziną czternastą płyta była już wmurowana, a robotnicy posprząтали Rynek i zniknęli.

A ghastly, grinding noise came out of the wheelbarrow on which the plaque, wrapped in gray paper, was being carried by Jerzy Donimirski. By 2 PM the plaque had already been embedded, and the workers cleaned up the Market Square and disappeared.

# NIE ODDAMY SIERPANIA. AKCJA POD RATUZZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.



Okolo godz. 16 wokół płyty zaczęli gromadzić się wtajemniczeni. Ktoś podiał denaturatem papier, ktoś inny usunął resztki brylistolu. Przechodnie przystawali, przyglądali się tablicy, składali kwiaty. Uśmiechali się - Rynek znowu należał do „Solidarności”. Dopiero po kilkunastu minutach do akcji wkroczyła milicja. Po dwóch godzinach tablicę wyrwano. Jednak jej życie dopiero się zaczęło. Nie tylko mówiono o tej akcji, ale jeszcze 31 sierpnia 1982 r. na miejscu jej wmurowania ludzie wciąż składali kwiaty.

At about 4 PM, those in the know began to converge near the plaque. Someone poured alcohol on the paper, someone else removed the remains of the paperboard. The passers-by would stop and gaze at the plaque, placing flowers by it. They smiled – once again, it was „Solidarity” that owned the Market Square.

By the time the police intervened, over sixty minutes had passed. It was two hours later that the plaque was torn out and removed. Its life, however, had only just begun. People would not only keep discussing the action, but they would place flowers on the spot where it had been embedded, even on 31 August 1982.

# NIE ODDAMY SIERPNIĄ. AKCJA POD RATUSZEM.

WE SHALL NEVER GIVE AUGUST 1980 AWAY.  
ACTION AT CITY HALL.



NSZZ  
SOLIDARNOŚĆ  
1980-2010



Fotografie Pawła Róży  
Paweł Różycki's photos

Radność z wmurowania płyty pod nosem milicji szybko została zmacona wiadomością o zatrzymaniu Pawła Róży, który również dokumentował całą akcję. Wywołanie zarekwizowanego filmu spowodowało, że i on i Jerzy Donimirski zostali złapani. Kolejne tygodnie spędzili w Zakładzie Karnym w Uhercach. Antoni Zieliński zdołał zbiec i ukrywał się przez kilka miesięcy w Zakopanem. Oryginalna płyta zaginęła – zachowały się jedynie fotografie Stanisława Markowskiego. W 30. rocznicę powstania „Solidarności” płyta ponownie zostanie wmurowana i będzie świadczyła o znaczeniu Polskiego Sierpnia i „Solidarności” w dziejach Krakowa, Polski i świata.



The joy over the successful embedding of the plaque would soon be marred by the news of the arrest of Paweł Róży, who too had been picturing the action. After his confiscated negative had been developed, both he and Jerzy Donimirski were captured. They would spend several weeks in the Uherce Correctional Facility. Antoni Zieliński managed to flee and spent a few months in hiding, in Zakopane.

The original panel has been lost – only Stanisław Markowski's photographs of it remain. On the 30th anniversary of the rise of „Solidarity”, a facsimile of the plaque will be embedded once again, stressing the importance of Polish August 1980 and of „Solidarity” in the history of Kraków, Poland as well as the world.

ORGANIZATOR

NSZZ  
**Solidarności**  
Region Małopolski

Warto pamiętać.info

PARTNERZY



małopolski  
instytut  
kultury

**mik**

**WBK** | Bank Zachodni WBK

PATRONI MEDIALNI

**DZIENNIK POLSKI**

**TVP KRAKÓW**

**GŁOS**  
TYGODNIK  
NOWOHUCKI

**RADIO  
KRAKÓW**  
Małopolska

**WWW.KRAKÓW.PL**

[www.dzienzsolidarnoscia.pl](http://www.dzienzsolidarnoscia.pl)